

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 106 (1139) BIAŁYSTOK, czwartek 5 maja 1955 r.

Cena 20 gr

DECYDUJĄCE DNI kampanii siewnej

**Cenny upominek
N. Chruszczowa
dla spółdzielców
w Jackowicach**

ŁOWICZ. — W gospodarstwie zespołowym Jackowice, pow. Łowicz, które przed dwoma tygodniami odwiedził Pierwszy Sekretarz KC KPZR N. Chruszczow, odbyła się 3 bm. niecodzienna uroczystość. Zgodnie z obietnicą Pierwszego Sekretarza KC KPZR, nadszedł do spółdzielni, drogą lotniczą z Moskwy cenny upominek — partia wypróbowanych nasion kukurydzy odmian „Partyzantka” i „Krasnodarska”, 9 specjalnych sadzarek ręcznych oraz środki chemiczne do zaprawy ziarna.

Wręczenie spółdzielcom upominku od Pierwszego Sekretarza KC KPZR dokonał radca Ambasady ZSRR w Warszawie — W. Karpow. Gościowi towarzyszyli przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Centralnego Zarządu POM oraz agronomowie radzieccy Sołodun i Niemnow.

Spółdzielcy oprowadzili gości po zespołowym obejściu informując ich o swych osiągnięciach w zakresie hodowli bydła i trzody chlewnej. Dalsze rozszerzenie pogłowia w oborze i chlewni — jak podkreślali spółdzielcy — uwarunkowane jest uzyskaniem nowych rezerw paszowych. Rezerwy te, w myśl rad i wskazówek N. Chruszczowa, stanowiąc będzie 10-hektarowe pole zasiane radziecką kukurydzą. Cały ten obszar brygada polowa Franciszka Cieślaka przygotowuje obecnie do siewu.

Zapoznawszy się dokładnie z dotychczasowym przebiegiem robót polowych, agronomowie radzieccy udzielili Cieślakowi i jego brygadzie wskazówek, dotyczących dalszej uprawy gleby i zabiegów pielęgnacyjnych. Zadeklarowali oni także spółdzielcom, w jaki sposób należy posługiwać się nadesłanymi z Moskwy sadzarkami. W ich obecności odbyła się również próba siewu kukurydzy.

Serdecznie żegnanemu przez spółdzielców radcy Ambasady ZSRR, W. Karpow, przewodniczącą spółdzielni Józef Król wręczył w imieniu wszystkich członków gospodarstwa list z gorącym podziękowaniem i pozdrowieniami dla Pierwszego Sekretarza KC KPZR.

Zelwerowicz poważnie chory

WARSZAWA. — Stan zdrowia chorego od dłuższego czasu znakomitego artysty scen polskich Aleksandra Zelwerowicza uległ ostatnio poważnemu pogorszeniu.

Chory znajduje się pod troskliwą opieką lekarską.

Coraz więcej meldunków o zakończeniu siewu zbóż

Ostatnie pogodne dni pozwoliły na rozwinięcie siewów. Jak donoszą nasi korespondenci i czytelnicy, w wielu miejscowościach, gdzie zakończono siewy, chłopcy indywidualni, spółdzielnie produkcyjne i PGR przystąpiły do sadzenia ziemniaków i siewu pozostałych roślin.

POMAGAJĄ SASIEDNIM PGR

W Zespole PGR Orla Jucha siewy trwają od godziny czwartej rano do godziny 8 wieczorem. Brygady polowe nawet w porze obiadowej nie schodzą z pól. Obiad dostarczany jest na miejsce robót. W ostatnich dniach w zespole tym zakończyły się siewy gospodarstwa Stara Jucha i Wilczewo. Brygady polowe tych gospodarstw udały się natychmiast do sąsiednich PGR by udzielić im pomocy.

W BACHURACH SADZĄ ZIEMNIAKI

Nasz korespondent Eugeniusz Gawieńczyk donosi, że chłopcy ze wsi Bachury, pow. białostocki zakończyli siewy wiosenne i przystąpili do sadzenia ziemniaków.

W POW. HAJNOWSKIM

Poważnie zaawansowane są siewy w pow. hajnowskim. Jak donosi nasz korespondent, Bazyli Janiuk z Dubicz, od rana do zmroku pracują brygady polowe w spółdzielniach produkcyjnych Dubicze Osoczne, Chy-

tra, Borek i w innych. Równocześnie z siewami zbóż kłosowych postępują szybko naprzód zasiewy seradeli, grochu, łubinu i innych roślin.

CHCĄ SIĄC KUKURYDZĘ

Członkinie spółdzielni produkcyjnej w Dobrowoli, pow. elcki, postanowiły zasiać 80 arów kukurydzy, przystępując jednocześnie do konkursu uprawy tej cennej rośliny. Wezwwały one do współzawodnictwa kobiety ze spółdzielni Ogródki.

Członkowie koła ZMP w Wieliczkach, w powiecie oleckim, przystępując do współzawodnictwa o udział w V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie, postanowili zasadzić 0,25 ha kukurydzy. Obecnie przygotowali już glebę pod zasiew, ale nie mają nasion. W sprawie tej już kilkakrotnie zwracali się do PZR w Olecku, ale ziarna nie ma w GS.

Z podobnych przyczyn nie może realizować swych zobowiązań młodzież z PGR Wągrowo, a także ze wsi Chełwa, Dunajki i Gąski w powiecie oleckim.

AMERYKAŃSCY WETERANI SPOTKANIA NAD ŁABĄ



Drużyna CSR i KLICH — triumfuja

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA
III ETAPU

1. Klich (CSR)	5.06,35
2. Czizikow (ZSRR)	5.07,05
3. Królak (Polska)	5.07,35
4. Vesely (CSR)	5.07,35
5. Brittain (Anglia)	5.07,35
6. Wierszynin (ZSRR)	5.07,35
7. Zabel (NRD)	5.07,35
8. Boeck (Belgia)	5.11,15
9. Chwiendacz (Polska)	5.11,35
10. Pedersen (Dania)	5.11,35
25. Grabowski (Polska)	5.16,03

KROLAK TRZECI NA MECIE W TABORZE WILCZEWSKI KONTUZJOWANY

TABOR. — Trzeci etap Wyścigu Pokoju Brno — Tabor długości 175 km zaczął się niezwykle dramatycznie. Już po 17 km na jednym z licznych ostrych i niebezpiecznych zjazdów nastąpiło zderzenie dużej grupy ponad 20 kolarzy. Niestety, jednym z najbardziej poszkodowanych był w tym wypadku Wilczewski, który doznał głębokiej ciętej rany uda i z trudem ukończył etap na dalekiej pozycji. W krótkim czasie doznał również rany kłobasię. Polak otrzymał nowy rower i razem z Dimovem i Fundą długo i bezskutecznie gonili uciekającą grupę.

PIERWSZA UCIECZKA

Pierwsze 45 km po starcie to istny labirynt niebezpiecznych ostrych i krętych zjazdów. Już na 38 km wykorzystali to kolarze radzieccy Czizikow i Wierszynin oraz Anglik Brittain. Trójka ta szybko zdobyła 3 min przewagi nad dużą grupą za-

(Ciąg dalszy na str. 5)

przybędą wkrótce do ZSRR

NOWY JORK. — Dnia 3 maja Ambasada ZSRR w Stanach Zjednoczonych wydała wizy na wjazd do Związku Radzieckiego 10 członkom organizacji „Amerykańscy weterani spotkania nad Łabą”, którzy zaproszeni zostali do Moskwy. Wezmą oni udział w zebraniu z okazji 10 rocznicy spotkania żołnierzy amerykańskich i radzieckich nad Łabą.

Grupa weteranów amerykańskich przyjęta została przez ambasadora ZSRR G. N. Zarubina. Weterani amerykańscy podziękowali ambasadorowi za szybkie wydanie wiz i wyrazili nadzieję, że ich podróż do Moskwy przyczyni się do zbliżenia między narodem amerykańskim i narodem radzieckim. G. N. Zarubin życzył weteranom amerykańskim szczęśliwej podróży oraz sukcesu w dziele umocnienia przyjaznych stosunków między narodami USA i ZSRR.

Wojska Diema wypierają z Saigona oddziały sekty Binh Xuyen

„Kryzys zaufania” między Francją a USA

SAIGON. — Wojska rządu Ngo Dinh Diema wyparły większość oddziałów sekty Binh Xuyen z Saigonu i osiedlił podmiejskich.

Agencja Reutersa podaje, że junta wojskowa, która powstała w Wietnamie południowym rozwija propagandę antyfrancuską. Zwolennicy junty rozrzucają ulotki, w których domagają się m. in. wycofania francuskiego korpusu ekspedycyjnego.



Cały naród czechosłowacki przygotowuje się do zbliżającej się 10 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką (9 maja 1945 r.).

Od chwili wyzwolenia wybudowano w Czechosłowacji ok. ćwierć miliona nowych mieszkań, zbudowano również dziesiątki tysięcy domów rodzinnych.

NA ZDJĘCIU: nowe domy mieszkalne przy ul. Stalina w m. Gottwaldowo na Morawach.

Fot. — CAP

Szoferzy i konduktorzy autobusów londyńskich rozpoczęli strajk

LONDYN. — Rano dnia 4 bm. rozpoczął się w Londynie strajk szoferów i konduktorów miejskiej komunikacji autobusowej. Bierze w nim udział ponad 6 tys. pracowników. Ruch został wstrzymany całkowicie na 64 liniach autobusowych.

Komisje spraw zagranicznych Rady Związku i Rady Narodowości zaleciły anulowanie układu radziecko - francuskiego

MOSKWA. — Dnia 4 maja odbyło się na Kremlu pod przewodnictwem deputowanego M. Susłowa wspólne posiedzenie komisji spraw zagranicznych Rady Związku i Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR. Na posiedzeniu omówiono przedłożoną przez Radę Ministrów ZSRR do rozpatrzenia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR propozycję w sprawie anulowania „Układu o sojuszu i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim a Francją”, zawartego 10 grudnia 1944 r. Sprawę tę przekazało Prezydium Rady Najwyższej ZSRR komisji spraw zagranicznych w celu wydania orzeczenia.

Wniosek o anulowanie wyżej wymienionego układu zreferował zastępca ministra Spraw Zagranicznych ZSRR W. Zorin.

W dyskusji wzięli udział deputowani — członkowie komisji spraw zagranicznych Rady Związku i Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR.

Członek komisji spraw zagranicznych Rady Związku, D. Skobielnyn poparł propozycję Rady Ministrów ZSRR. Przypomniał on, że układy paryskie przewidują utworzenie z udziałem Francji i Niemiec zachodnich, agresywnego bloku militarnego, skierowanego przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Tak więc, Francja z sojusznika ZSRR przekształca się w sojusznika militarystów zachodnio-niemieckich. W zakończeniu Skobielnyn oświadczył, że zna naród francuski i głęboko wierzy w jego niezachwianą wolę obrony swej niezawisłości i pokoju. Przyjął francusko-radziecką, scementowaną krwią, pokona wszystkie przeszkody i utrudnienia sobie drogę.

Komisje spraw zagranicznych Rady Związku i Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR zaaprobowaly propozycję Rady Ministrów ZSRR i postanowiły zalecić Prezydium Rady Najwyższej ZSRR anulowanie układu francusko - radzieckiego.

DZIEŃ PRASY POSTĘPOWEJ

Jest taki dzień w ciągu roku, kiedy my, pracownicy prasy, mówimy o naszych osiągnięciach i błędach. Jest to dzień 5 maja, dzień, w którym przed 43 laty ukazał się pierwszy numer codziennej gazety partii bolszewickiej — „Prawdy”. Dziennik ten ukazał się w tym samym dniu, w którym 94 lata wcześniej urodził się Karol Marks. Był to dziennik, który od pierwszego numeru stał się najbardziej konsekwentnym wykładnikiem interesów i dążeń klasy robotniczej, mas pracujących, walczących przeciwko uciskowi i wyzyskowi.

W pierwszym numerze leninowskiej „Prawdy” pisał Stalin: „Szerzenie prawdy wśród robotników o przyjaźniach i wrogach, klasy robotniczej, stanie na straży interesów sprawy robotniczej — oto jakie cele przyswlecać będą „Prawdzie”.

Historia „Prawdy” odzwierciedla bohaterką walkę rosyjskiej klasy robotniczej, która pod przewodnictwem partii obalila władzę kapitalistów i obszarników i zbudowała społeczeństwo socjalistyczne. Historia „Prawdy” — to kronika codziennej rozmowy, jaką prowadziła i prowadzi partia z klasą robotniczą. Od kilkudziesięciu lat „Prawda” popiera wszystko, co nowe i postępowe, propaguje nieśmiertelne idee marksizmu-leninizmu, walczy niezlomnie o ich wcielenie w życie.

Dzień 5 maja, dzień ukazania się pierwszego numeru leninowskiej „Prawdy”, jest dniem uroczystości obchodzoną przez prasę postępową na całym świecie. Ideowe oddziaływanie „Prawdy” pomaga prasie w krajach budujących socjalizm i prasie robotniczej krajów, w których masy pracujące walczą o obalenie ustroju wyzysku i ucisku, o zbudowanie ustroju sprawiedliwości społecznej.

Wiele uczymy się od leninowskiej „Prawdy” — tego wzoru prasy walczącej o zwycięstwo komunizmu w świecie, trybunu światowego obozu pokoju i socjalizmu. Uczymy się przede wszystkim pryncypialności, bezkompromisowości w stawianiu i ocenie problemów ideologicznych. Uczymy się umiejętności przedstawiania zasad naszej ideologii, przedstawiania polityki naszej partii i bojowości w walce o ich zwycięstwo.

Uczymy się od „Prawdy” rozpoznawania wroga klasowego, ukazywania go najszybciej masom i mobilizowania mas do zwycięskiej z nim walki. Oraz krytyki i samokrytyki usuwamy przeszkody stojące na naszej drodze. Walczymy przeciwko biurokracji, kacykostwu, zarozumiałstwu, przeciwko lekceważeniu spraw mających istotne znaczenie dla podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu życia najszerzych mas pracujących. Wskazujemy drogę wszystkim ludziom pracy, drogę do zbudowania trwałych podstaw, na których

(Ciąg dalszy na str. 2)

MŁODOŚCIĄ SILNI...

Tygodniowy dodatek „Gazety” dla młodzieży

NOWYMI SUKCESAMI
POWITAMY V FESTIWAL

Uchwała Prezydium ZW ZMP w Białymstoku

Do
Młodzieży
członków i aktywistów ZMP
Do uczniów i harcerzy

Piękne i radosne zadania stanęły przed całą młodzieżą polską w 1955 roku. Jest to rok dziesięciolecia istnienia Polski Ludowej, rok w którym za trzy miesiące młodzież polska gościć będzie w kraju około 30 tysięcy chłopców i dziewcząt z całego świata na V Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie. Festiwal będzie nie tylko wspaniałym spotkaniem przyjaciół, szeroką wymianą różnorodnych kultur poszczególnych narodów, będzie on przede wszystkim wielką manifestacją młodzieży świata na rzecz pokoju, prawa do pracy, na rzecz szczęścia narodów.

Jesteśmy dumni, że w naszym kraju, w naszej bohaterskiej stolicy odbędzie się to wielkie spotkanie, że będziemy mogli młodzieży świata pokazać dorobek dziesięciolecia. Kochamy swój kraj i nieraz już młodzież polska dała dowody płomiennej patriotyzmu i bohaterstwa. Dziś witamy Festiwal wielkim patriotycznym zrywem, pomnażającym nasz dorobek, wzmacniającym siły Ojczyzny, by szybciej budować radosne, socjalistyczne życie.

My, młodzież białostocka, czujemy się również odpowiedzialnymi za przygotowanie Festiwalu, czujemy się gospodarzami. Na Białostoczynie zaszły ogromne zmiany w życiu młodzieży w okresie dziesięciolecia władzy ludowej. Otworzyły się szerokie możliwości awansu społecznego, nauki, dostępu do kultury, sportu. Jadąc na Festiwal będziemy mogli pokazać całemu światu swój dorobek. Uczynimy więc wszystko, żeby był on jak najbogatszy.

W pracy przedfestiwalowej będziemy poznawać życie innych narodów, pracę i walkę młodzieży w krajach kapitalistycznych i z leżnych, co pomoże nam zrozumieć, że nasza pokojowa praca, praca całego obozu socjalizmu, że walka o szczęście najbliższych jest walką o szczęście ludzkości.

Drodzy młodzi przyjaciele!

By pomnożyć nasze osiągnięcia, by łatwiej sprostać zadaniom, by naszą Białostoczną uczynić jeszcze piękniejszą jeszcze bogatszą, by z honorem młodych patriotów Polski Ludowej przygotować się do Festiwalu — Prezydium ZW ZMP ogłasza — przedfestiwalowe współzawodnictwo o miano najlepszej gromady, zakładu pracy, szkoły, koła sportowego, zespołu artystycznego, drużyny harcerskiej, o miano najlepszej, najbardziej aktywnej organizacji ZMP-owskiej, która wspólnie z młodzieżą swego środowiska uczyni wszystko, by jak najlepiej przywitać Festiwal.

Możliwości są olbrzymie. Zależą one od pomysłowości, od znajomości najbardziej istotnych potrzeb swego terenu, od inicjatywy kół ZMP i młodzieży. Wreszcie od naszych szczerych pragnień, by jak najlepiej uczynić dla Festiwalu.

I tak np. w zakresie budownictwa społecznego moż-

na: meliorować łąki i pastwiska, budować i naprawiać drogi, zakładać parki i zieleńce, boiska sportowe i strzelnice, place gier i zabaw. Sadzić lasy. Budować, remontować świetlice, zakładać świetlice zielone i wykonywać wiele innych prac świadczących o aktywności młodzieży w kampanii festiwalowej.

W zakresie rozwoju ruchu artystycznego i sportowego wśród młodzieży: można masowo pod hasłami festiwalu organizować: festyny, wycieczki, ciekawe zebrania, wieczornice i imprezy. Organizować rozgrywki sportowe, raidy, regaty, spływy kajakowe. Zdobywać normy na odznakę SPO i klasy sportowe. Bić rekordy koła, zrzeszenia. Organizować konkursy o miano najlepszego śpiewaka, tancerza, muzykanta, recytatora w swojej wsi, szkole, gromadzie, zakładzie pracy i w powiecie. Wykorzystać istniejące zespoły artystyczne, drużyny sportowe oraz masowo organizować nowe zespoły chórów, taneczne, dramatyczne i sportowe. Dbać o estetykę swego miejsca pracy. Poznawać i wzbogacać tradycje regionalne. Brać masowy udział w konkursie festiwalowym, ogłoszonym przez ZW ZMP. By nasze współzawodnictwo przyczyniło się do szybszej zmiany oblicza wsi białostockiej, należy wzmocnić aktywność w walce o umocnienie i rozbudowę spółdzielni produkcyjnych.

Ambicją każdego chłopca i dziewczyny powinno być dążenie, by zasłużyć na miano agitatora spółdzielczości produkcyjnej, propagatora osiągnięć przodujących spółdzielni. Wnieść swój bezpośredni wkład pracy poprzez wstąpienie na statutowych członków spółdzielni.

Festiwal będzie spotkaniem młodzieży całego świata, różnych krajów, narodowości, wyznań i przekonań. Posiada on charakter międzynarodowy, jest przepełniony głęboką ideą internacjonalizmu i jest wyrazem możliwości pokojowego współistnienia. Dlatego też współzawodnicząc w pracy przedfestiwalowej, dając dowody dumy narodowej patriotyzmu — należy jak najdokładniej zapoznać się z życiem, pracą i walką młodzieży innych krajów. Zbierać jak najwięcej materiałów dotyczących ruchu wyzwoleńczego, kultury, ekonomiki, geografii poszczególnych państw. Pisać listy, przygotowywać podarki dla naszych przyjaciół zza granicy, uczyć się pieśni i tańców innych narodów — bo tylko wówczas, kiedy będziemy znali i kochali inne narody, będziemy mogli nazwać się prawdziwymi patriotami.

Oceną, właściwej pracy, szerokiego dotarcia do młodzieży, aktywizacji wszystkich członków w zakresie pracy festiwalowej będzie wzrost organizacji, ilość nowopowstałych kół ZMP-owskich, wzrost drużyn harcerskich, zdobycie nowego o- fiarnego aktywu.

Formy współzawodnictwa są następujące:

1) W kole ZMP, w drużynie

Młodzieży i Studentów

4 tysiące kg włókna
ponad plan

Podczas zebrania załogi Podlaskich Zakładów Roszarniczych w Bielsku-Podlaskim padły piękne zobowiązania pracujących tam młodzieży, podjęte na cześć V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Zmiana majstra Zofii Gorko, w której brygadierką jest Maria Parfieniuk, a przy pakularce pracuje Helena Basała, zobowiązała się do dnia zakończenia V Festiwalu wyprodukować ponad plan 2 tysiące kg włókna krótkiego.

Na cześć
Festiwalu

Po ogłoszeniu tego zobowiązania wystąpiła przedstawicielka zmiany majstra Alicji Filipowskiej (brygadierką jest tam Anna Karpiuk, pakularkę obsługuje Zofia Augustyniuk) i zgłosiła identycznie brzmiące zobowiązanie, podjęte na cześć V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie.

Razem więc w wyniku realizacji tych zobowiązań otrzymamy 4 tysiące kg włókna krótkiego ponad plan.

A. IGNATOWICZ
korespondent

Rozwija się ruch artystyczny

Z inicjatywy młodzieży z Powszechniej Organizacji „Służba Polsce” w Wysockim-Mazowieckim przy Komendzie Powiatowej „SP” w tym mieście powstał w końcu marca br. Powiatowy Zespół Pieśni i Tańca. Łącznie z członkami orkiestry do zespołu zapisało się już 66 osób. Kierownikiem zespołu jest ob. Tadeusz Troszczyński.

Mimo, że zespół ten istnieje dopiero z górą miesiąc, ma on już pewne osiągnięcia. Chór opanował kilka piosenek, z którymi wystąpił po raz pierwszy na powiatowej akademii pierwszomajowej, w sobotę, 30 ub. miesiąca. Grupa taneczna ćwiczy intensywnie, aby móc dać pierwszy występ na uroczystościach związanych z obchodem Święta 22 Lipca.

Obecnie kierownictwa zakładów pracy czynią starania, aby zebrać pewne fundusze, potrzebne na zakupienie strojów ludowych dla ze-

społu. Będą to stroje regionu mazowieckiego.

Podobne zespoły istnieją przy komendach powiatowych „SP” w Suwałkach, Augustowie i Hajnówce. W innych miastach naszego województwa zespoły takie dopiero powstają podczas powiatowych przedfestiwalowych przygotowań. (sg)



Studenci medycyny szli w pochodzie pierwszomajowym Białegostoku całą szerokością ulicy, płynęli jak potężna rzeka, która zmyje z Białostoczczyzny pozostałości brudów, ciemnoty, zabobonu, zacośniania. Na twarzach przyszłych lekarzy uśmiech radości. Maszerują śmiało i pewnym krokiem. Żaden z nich nie cofnie się na pewno przed trudnościami, każdy z nich osiągnie na pewno swój cel — zostanie dobrym lekarzem.

Na nagrody przewiduje się:

- 1) Sztandar przechodni ZW ZMP
- 2) Proporzec przechodni ZW ZMP
- 3) Dyplomy uznania
- 4) Kompletnie wyposażenie świetlicy (6 stolików, 24 krzesła, stół pingpongowy, biblioteczka, komplet gier stołowych i radio z adapterem)
- 5) Radiodiodniornik z adapterem
- 6) Instrumenty muzyczne (skład małej kapeli)
- 7) 2 aparaty fotograficzne
- 8) 3 rowery
- 9) 3 stoły pingpongowe
- 10) 5 bibliotek
- 11) Akordeon
- 12) 10 kompletów do siatkówki
- 13) 300 nagród książkowych
- 14) Nadanie miana najlepszego śpiewaka, tancerza, muzykanta województwa.

Zwycięstwo we współzawodnictwie uprawnia do wyboru delegatów na Festiwal.

Zarząd Powiatowy ZMP w tym powiecie w którym będzie największe ożywienie pracy festiwalowej, otrzyma wyróżnienie w postaci Sztandaru przechodniego ZW ZMP.

Współzawodnictwo wchodzi w życie z dniem ogłoszenia niniejszej uchwały w prasie i przez radio.

Wręczenie nagród nastąpi dnia 22 lipca.

Organizacyjne zabezpieczenie współzawodnictwa

Całością współzawodnictwa w powiecie kieruje Pre-

Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Białymstoku



Na zdjęciu:
plakat centralny Festiwalu Olgi Siemaszkowej — nagrodzony 11 nagrodą

Fot. — CAP

Rozśpiewana będzie Warszawa...

Roztańczona i rozśpiewana będzie Warszawa w dniach festiwalowych...

Wybudowane zostaną cztery wielkie estrady. Na każdej z nich pomieści się z łatwością 300-osobowy zespół artystyczny, a nawet największy, jaki zapowiedział swe przybycie, 316-osobowy Bułgarski Zespół Pieśni i Tańca.

Obok każdej z estrad urządzony będzie parkiet do tańca na 500 par.

Estrady te będą wybudowane na pl. Dzierżyńskiego,

koło mostu Śląsko - Dąbrowskiego, przed Pałacem Kultury i Nauki na pl. Stalina i czwarta na Białanach.

Osiem mniejszych estrad, obliczonych na zespoły artystyczne do 200 osób oraz parkiety do tańca na 200 par, rozmieszczone będą w różnych punktach miasta.

Młodzież ucieszy zapewne, wiadomość, że w czasie trwania Festiwalu występować będą trzy znakomite cyrki. Pierwszy z nich, to cyrk „Budapest”, podobno lepszy jeszcze od węgierskiego cyrku, który nas odwiedził w ubiegłym roku. Rozbije on swe namioty koło pl. Unii Lubelskiej. Drugi cyrk będzie może jeszcze ciekawszy ze względu na swój skład. Występować w nim będą artyści cyrkowi różnych narodowości. Występy artystów tego cyrku stoją na najwyższym poziomie techniki i umiejętności. Cyrk ten rozlokuje się koło Mostu Poniatowskiego. Trzecim będzie nasz cyrk krajowy nr 1. Stanie on na Woli, koło dworca PKS.

10 kin na wolnym powietrzu będzie wyświetlać krótko i pełnometrażowe filmy wielu krajów.

Ale to jeszcze nie wszystko. Niedługo odbędzie się selekcja krajowych „atrakcji lunaparkowych”. Najlepsze imprezy pokazane będą na terenie wielkiego ogrodu zabaw w parku praskim.

Organizatorzy tego „Wesołego Miasteczka” wzorują się na słynnym budapeszteńskim Vidam-Park.

Co będzie, jeśli zacznie padać deszcz? Nie martwmy się. Znajdzie się miejsce pod dachem na wszystkich zespoły, dla wszystkich widzów i tancerzy. Najlepsze sale w Warszawie (także większe świetlice) zostały zarezerwowane na imprezy festiwalowe.

Na str. 5

...zamieszczamy odpowiedź na list Krystyny Walewicz z Białegostoku. List ten nadszedł jako odpowiedź na felieton pt. „Uciśniona dziewczyna”, który zamieściliśmy w jednym z poprzednich dodatków „Młodością silni”. Felieton ten zajmował się problemem: co powinniśmy czytać?